

Biały czepek pielęgniarski dla Florence

Jordan Monson Wright

(Historia oparta na faktach)

Trzynastoletnia Florence Onyejekwe zajęła swoje stałe miejsce na zatłoczonym bazarze w Onitsie w Nigerii. Na ulicy roiło się od sprzedawców, którzy przywoływali potencjalnych klientów. Kobiety niosły na głowach zawinięte sprawunki. Były wakacje i Florence wiedziała, że jej koledzy i koleżanki ze szkoły cieszyli się czasem wolnym od zajęć. Florence spędzała swoje wakacje, sprzedając na bazarze sileniec. Tylko w taki sposób mogła zarobić na czesne.

Florence jednak nie narzekała. W końcu jej mama poświęcała długie godziny każdego dnia, aby sprzedać na bazarze bataty i żywy

rodziny. Ciężko pracowała.

Podobnie jak jej ojciec.

Nie byli wykształceni, więc mieli ograniczone



możliwości pracy. Florence kończyła szkołę podstawową. Gdyby kontynuowała naukę, mogłaby zdobyć dobrą pracę i pomóc swojej rodzinie.

Po powrocie do domu Florence odszukała rodziców i zapytała: „Jak myślicie, czy mogłabym pójść do szkoły średniej? A może i studiować na uniwersytecie?”

Mama spojrzała na ojca i pokręciła głową. „Studia na uniwersytecie przekraczają nasze możliwości”, powiedział ojciec. Florence spuściła wzrok i wpatrywała się w swoje buty. Nie chciała, aby rodzice widzieli jej rozczarowanie.

Kilka dni później Florence poszła do szpitala, aby odebrać lekarstwa. W szpitalu dużo się działo, prawie jak na bazarze, chociaż nie było aż tak głośno. Florence przyglądała się pielęgniarkom i ich białym czepkom. Wyobraziła sobie siebie w stroju pielęgniarki, jak zajmuje się dziećmi w dużym szpitalu. Być może mogłaby zostać pielęgniarką.

Florence wiedziała, że rodzice mieli rację — zdobycie wykształcenia będzie trudne. Florence wiedziała jednak, co to jest ciężka praca. Postanowiła spróbować.

Niezależnie od zadań, jakie miała codziennie do wykonania, Florence zawsze znajdowała czas na naukę. Zdała egzaminy do szkoły średniej, a ojciec pożyczyl pieniądze, aby mogła dalej

się uczyć. Później dowiedziała się, że rząd dopłaca do szkoły pielęgniarskiej. Spełnienie jej marzeń było realne!

Kiedy jednak nastał czas, by zacząć naukę w szkole pielęgniarskiej, zaczęła nieco wątpić. A co, jeśli będzie to za trudne? A co, jeśli będzie się czuć samotna? Florence pochylała głowę i pomodliła się tymi słowami: „Drogi Boże, proszę, daj mi siłę, aby podjąć naukę w szkole pielęgniarskiej i ciężko pracować”.

Podczas nauki Florence dowiedziała się, jak podawać lekarstwa i dezynfekować narzędzia. Czasami jej pacjenci wracali do zdrowia, czasami nie. Florence często modliła się, prosząc o odwagę. Po trzech długich latach Florence ukończyła naukę z wyróżnieniem, będąc najlepszą uczennicą w klasie. Spełniło się jej marzenie! Mogła nosić biały czepek pielęgniarski i zarabiać pieniądze, by wspierać swoją rodzinę.

Wiele lat później Florence odwiedziła niewielką gminę w misji Akra w Ghanie. Jej mąż, Christopher Chukwurah, był prezydentem tejże misji. Florence spotkała w tej gminie dzieci, które nie mogły regularnie chodzić do szkoły. Nie wiedziały, jak będzie wyglądała



ich przyszłość. Przypomniły Florence o jej dzieciństwie. „Co mogę zrobić, by im pomóc?”. Florence w ciszy pomodliła się, zadając to pytanie.

Usłyszała wyraźny podszept: Opowiedz im o swoim życiu.

Florence myślała o swoim życiu. Ciężko pracowała w szpitalach w Nigerii i w Stanach Zjednoczonych. Poślubiła dobrego mężczyznę i razem odnaleźli Kościół Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich. Została matką. Teraz pomagała misjonarzom zachować zdrowie i ciężko pracować. Ojciec Niebieski pomógł jej zdobyć zawód pielęgniarki. Pomógł jej osiągnąć więcej niż mogła sobie wyobrazić. To samo może zrobić dla tych dzieci.

Florence spojrzała na te dzieci i się uśmiechnęła. „Czy widzieliście białe czepki, które noszą pielęgniarki? Kiedyś zobaczyłam taki czepek i podjęłam decyzję, że zostanę pielęgniarką...”. ●

Autorka mieszka w stanie Michigan w USA.



ILUSTRACJE — ARTHUR LIN

Zdjęcie to przedstawia Florence, która ma na głowie swój własny biały czepek pielęgniarski!

